

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

5. posiedzenie 4. sesyi IV. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 21. września 1881.

Treść: Spis petycyj.— Wniosek p. Turzańskiego względem nagłośni petycji gminy Łukawica nr. 92. — Wniosek p. Hausnera o przekazanie petycji gminy m. Drohobycza względem umieszczenia szpitala, do komisji budżetowej.— Odrzucenie tego wniosku.— Uwiadomienie o urlopach pp. Kamińskiemu i br. Baumowi.— Uwiadomienie o ukonstytuowaniu się komisji budżetowej, administracyjnej, kultury krajowej, petycyjnej i prawniczej.— Pismo ks. biskupa Pukalskiego z Tarnowa z usprawiedliwieniem nieprzybycia na sesję.— Wniosek p. Romanowicza względem budowy kolei ze Lwowa na Żółkiew do Sokala. — Wniosek p. Hausnera względem utworzenia Wydziału lekarskiego w uniwersytecie lwowskim. — Pierwsze czytania. Przedłożenie rządowe z preliminarzem funduszków indemnizacyjnych na r. 1882. i przedłożenie rządowe z zamknięciem rachunków funduszków indemnizacyjnych za rok 1880., przekazane komisji budżetowej. — Rozprawa formalna nad sprawozdaniem Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany ustawy konkurencyjnej kościelnej z d. 15. sierpnia 1866. Głosy pp. Chełmeckiego, Jędrzejowicza, Grocholskiego, Buchwalda, Jasienickiego, Golejewskiego, Krasickiego i sprawozdawcy Pietruskiego, przekazane do komisji osobnej. — Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia krajowego zakładu kredytowego, przekazane komisji bankowej. — Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie statutu dla zakładu zdrojowego Krynica-Słotwiny, przekazane komisji administracyjnej. — Drugie czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zezwoleniu gminie m. Chrzanowa na pobór opłat od napojów spirytusowych i piwa. — Uchwała w tym przedmiocie. — Drugie czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o petycji gminy miasta Stanisławowa względem: a) uregulowania opłat od gorących napojów i piwa z zastosowaniem do miar metrycznych; b) względem zaprowadzenia 3%wej opłaty czynszowej i c) względem zaprowadzenia 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina, odłożone z porządku dziennego. — Wybór członków komisji reklamacyjnych odłożony z porządku dziennego. — Uchwała względem pomnożenia liczby członków komisji gminnej. — Wybór tejsze. — Uchwała względem pomnożenia liczby członków komisji bankowej. — Wybór tejsze. — Porządek dzienny 6. posiedzenia.

Początek posiedzenia o godz. 11. min. 18. przed południem.

Przewodniczący JW. Marszałek Dr. Mikołaj Zyblikiewicz.

Ze strony Rządu: Wiceprezydent Namiestnictwa p. Filip Zaleski.

Sekretarze: pp. Alfons Czajkowski, Józef Jasiński, Turzański, Jan hr. Stadnicki.

Obecnych posłów: 122.

JW. Marszałek: Sejm w komplecie, otwieram posiedzenie. Podaję do wiadomości Wysokiej Izby, że przeciw protokołom z trzeciego i czwartego posiedzenia nie wniesiono żadnych zarzutów, są więc przyjęte.

Upraszam p. sekretarza o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. Alfons Czajkowski (czyta):
Spis petycji

wniesionych do Wysokiego Sejmu krajowego
po dzień 21. września 1881.

87. Stupnicka Karolina, wdowa po redaktorze, przez p. Wolfartha, o wsparcie — przydzielono do komisji petycyjnej.
88. Gmina Czchów, przez p. Kitrysa, o ustanowienie Sądu powiatowego tamże — do komisji prawniczej.
89. Horoszko Mikołaj, przez p. Wodzińskiego, o zapomogę — do komisji petycyjnej.
90. Gmina Stryj, przez p. Fruchtmana, o przyjęcie zaległych datków dla szkół ludowych na krajowy fundusz szkolny — do komisji budżetowej.
91. Dr. Neusser Edmund, przez p. Łazarskiego, o zapomogę, celem udania się zagranicę — do komisji petycyjnej.
92. Gmina Łukawica, przez p. Turzańskiego, o zarządzenie rychłego załatwienia zażalenia wniesionego w sprawie budowy mostu w Pawełcach — do komisji drogowej.
P. Turzański. Proszę o głos.
JW. Marszałek. P. Turzański ma głos.
P. Turzański. Ponieważ petycja gminy Łukawica zawiera w sobie tylko prośbę, aby sprawa względem odbudowania mostu na rzece w Pawełcach, która już jest w Wydziale krajowym, jak najspieszniej rozstrzygniętą została, przeto ośmielałem się uczynić wniosek, Wysoki Sejm raczy tę petycję odesłać bezpośrednio wprost do Wydziału krajowego z wezwaniem, aby ta sprawa jak najspieszniej rozstrzygniętą została.

JW. Marszałek: Podam ten wniosek pod

głosowanie. Kto się z tem zgadza, aby tę sprawę wprost do Wydziału krajowego odesłać z poleceniem, aby jak najprędzej załatwioną została, zechce rękę podnieść (Wątpliwość). Proszę o głosowanie. Kto się z tem zgadza, zechce rękę podnieść (Większość). Jest większość, wniosek przyjęty. Proszę o dalsze odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. Alfons Czajkowski (czyta):

93. Gołębiowski Maciej piekarz, przez p. Smolkę, o zwrot strat poniesionych przy dostawie pieczywa dla szpitala lwowskiego — do komisji petycyjnej.
94. Gminy Werbiąż wyżny i niżny, przez p. Jasińskiego Franciszka, o wyjednanie poboru surowicy — do komisji administracyjnej.
95. Gmina m. Chrzanowa, przez p. Turzańskiego, w sprawie ponoszenia kosztów utrzymania włóczęgów w aresztach gminnych, do komisji administracyjnej.
96. Wizytatorka sióstr miłosierdzia, przez p. Sawę, o subwencyę dla zakładów sióstr miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Bursztynie, Rozdole i Nowosiólkach — do komisji budżetowej.
97. Stupnicka Joanna, przez p. ks. Sawę, o przyjęcie na koszt kraju do zakładu obłąkanych matki jej na umyśle chorej — do komisji petycyjnej.
98. Wydział pomocy słuchaczy prawa we Wiedniu, przez p. Sawę, o zapomogę — do komisji petycyjnej.
99. Komitet kościelny w Drohobyczu, przez p. Hausnera, o zasiłek na restauracyę pomników historycznych w kościele — do komisji budżetowej.
100. Gmina Chyrów, przez p. M. Popiela, o przeniesienie rogatki ze śródmieścia poza obręb zabudowań — do komisji drogowej.
101. Zielińska Teofila, przez p. Goldmana, o subwencyę na szkołę sztucznych kwiatów — do komisji budżetowej.
102. Grono nauczycieli szkoły męskiej w Brzeżanach, przez p. Czerkawskiego, o podwyższenie płac — do komisji edukacyjnej.
103. Gubrynowicz i Schmidt księgarze, przez p. Małeckiego, o poparcie dzieł: „Przewodnik dla leśniczych“ i „Podręcznik dla mechaniki rolniczej“ — do komisji petycyjnej.
104. Wydział powiatowy Tarnów, przez p. Spławińskiego, o subwencyę na drogę z Lisiej góry do Radomyśla — do komisji drogowej.

105. Nauczycielki szkół ludowych w Krakowie, przez p. Zatorskiego, o podwyższenie płacy — do komisji edukacyjnej.
106. Gospodarze osady Olczy, przez p. Smolkę, o utworzenie samostnej gminy pod nazwą Olcza — do komisji administracyjnej.
107. Komitet wydawnictwa ruskich książek szkolnych, przez p. Mandyczewskiego, o zasiłek zhr. 2.000 — do komisji budżetowej.
108. Strzelecki Henryk, dyrektor szkoły leśnej we Lwowie, przez p. Grossa, o przyznanie mu zamkniętego dodatku osobistego — do komisji budżetowej.
109. Mańkowski Konstanty, przez p. Turzańskiego, o stypendyum na kształcenie się w malarstwie — do komisji budżetowej.
110. Oddział towarzystwa pedagogicznego w Jarosławiu, przez p. Badeniego, o stałą subwencję dla szkoły przemysłowej w Jarosławiu — do komisji budżetowej.
111. Nowakowska Michalina, wdowa po redaktorze, przez p. Wereszczyńskiego, o zapomogę — do komisji petycyjnej.
112. Topolnicki Jan, przez p. Jocza, o dodatek do systemizowanego daru z łaski dla sierót po ś. p. Iwanickim, urzędniku Wydziału krajowego — do komisji petycyjnej.
113. Kurzer Lazar Wolf, przez p. Romanowicza, o odszkodowanie z tytułu strat na dzierżawie myt krajowych poniesionych — do komisji drogowej.
114. Rada miasta Lwowa, przez p. Romanowicza, o ustanowienie przystanku dla pociągów pospiesznych na stacyi Lwów-Podzamcze — do komisji administracyjnej.
115. Wydział powiatowy Jasło, przez p. Mycielskiego, iżby kary na rzecz funduszu ubogich wymierzane na ręce Wydziałów powiatowych nadsyłano — do komisji administracyjnej.
116. Wydział powiatowy Żółkiew, przez p. Jana Czajkowskiego, jak powyżej — do komisji administracyjnej.
117. Tensam w sprawie zniesienia instytucji mytnicznych — do komisji administracyjnej.
118. Tensam o popieranie Towarzystw zaliczkowych — do komisji administracyjnej.
119. Towarzystwo zaliczkowe w Kałuszu, przez p. Wolfartha, jak wyżej — do komisji administracyjnej.
120. Wydział powiatowy Sambor, przez p. M. Po-
- piela, jak wyżej — do komisji administracyjnej.
121. Towarzystwo zaliczkowe w Limanowej, przez p. ks. Chełmeckiego, jak wyżej — do komisji administracyjnej.
122. Wydział powiatowy Kałusz, przez p. Wolfartha, o ograniczenie liczby jarmarków — do komisji administracyjnej.
123. Wydział powiatowy Jasło, przez p. Mycielskiego, jak wyżej — do komisji administracyjnej.
124. Tenże w Kamionce strumiłowej, przez p. Wasilewskiego, jak wyżej — do komisji administracyjnej.
125. Towarzystwo zaliczkowe w Birczy, przez p. Wodzińskiego, o popieranie towarzystw zaliczkowych — do komisji administracyjnej.
126. Petycja w tej samej sprawie towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu — do komisji administracyjnej.
127. dtto. w Sądowej Wiszni — do komisji administracyjnej.
128. dtto. w Białej — do komisji administracyjnej.
129. O ustanowienie siedziby c. k. Starostwa w Dębicy proszą: gmina Stasiówka przez p. Wodzińskiego — do komisji administracyjnej.
130. dtto. gminy Pustynia, Kandrerz i Kozłów — do komisji administracyjnej.
131. dtto. gmina Nagoszyn — do komisji administracyjnej.
132. dtto. gmina Korzeniów — do komisji administracyjnej.
133. dtto. gmina Nagawczyna — do komisji administracyjnej.
134. dtto. gmina Kawęczyn — do komisji administracyjnej.
135. dtto. gmina Gawrzyłowa — do komisji administracyjnej.
136. dtto. gmina Wolica — do komisji administracyjnej.
137. dtto. gmina Bobrowa — do komisji administracyjnej.
138. Tarnawski Stanisław, przez p. Waygarta o subwencję na kształcenie się za granicą w piwowarstwie — do komisji budżetowej.
139. Gmina miasta Żywca, przez p. Łazarskiego, o pokrycie z funduszu krajowego nadwyżki kosztów budowy szkoły — do komisji budżetowej.
140. Gmina Lisowce, przez p. Wodzińskiego o po-

- życzkę bezprocentową na budowę szkoły — do komisji budżetowej.
141. Gmina Strymba, przez p. Wodzińskiego, o zmianę ustawy co do ograniczenia wydatków na zarząd szkół — do komisji edukacyjnej.
142. Szkoła przemysłowa w Rzeszowie, przez p. Wodzińskiego, o subwencyę dla tej szkoły — do komisji edukacyjnej.
143. Darowski Stanisław, konduktor dróg krajowych, przez p. Wodzińskiego, o zapomogę — do komisji petycyjnej.
144. Gmina Kawęczyn, przez p. Wodzińskiego, o zwolnienie jej od obowiązku uiszczenia kosztów leczenia Teodora Kmiecia — do komisji petycyjnej.
145. Nauczyciele szkół ludowych w Jaśle, przez p. Wodzińskiego, o podwyższenie płacy — do komisji edukacyjnej.
146. Gmina Zaszków, przez p. Merunowicza, o przeniesienie szkoły rolniczej z Dublan do Lwowa — do komisji kultury krajowej.
147. Towarzystwo „Pracy kobiet“, przez p. Hausnera, o subwencyę — do komisji budżetowej.
148. Skrowaczewska Aleksandra, przez p. Pławickiego, o zapomogę — do komisji petycyjnej.
149. Wydział powiatowy Tarnobrzeg, przez p. J. Tarnowskiego, o zarządzenie budowy drogi krajowej Rzeszów-Nadbrzezie — do komisji drogowej.
150. Towarzystwo „Dam dobroczynności“, przez p. Smolkę, o subwencyę — do komisji budżetowej.
151. Wydział powiatowy Mościska, przez p. Smarzewskiego, iżby grzywny dla funduszu ubogich na ręce Wydziałów powiatowych nadsyłane były — do komisji administracyjnej.
152. Zach Julia, przez p. Goldmana, o subwencyę dla jej syna Maksa, celem kształcenia się w grze na skrzypcach — do komisji petycyjnej.
153. Bucki Wincenty, nauczyciel, przez p. Zborowskiego, o wliczenie mu lat spędzonych wojskowo, do emerytury — do komisji petycyjnej.
154. Boznański Władysław, przez p. H. Wodzickiego, o stałą subwencyę na utrzymanie zakładu konnej jazdy — do komisji petycyjnej.
155. Horoszczuk Fedko, przez p. Madejskiego, o zapomogę z powodu dwukrotnego pogorzenia — do komisji drogowej.
156. Wydział powiatowy Mościska, przez p. Smarzewskiego, w sprawie zmiany ustawy o dojazdach kolejowych — do komisji administracyjnej.
157. Wydział powiatowy Grybów, przez p. Janko, o popieranie towarzystw zaliczkowych — do komisji administracyjnej.
158. Towarzystwo zaliczkowe Sokal, przez p. Janko, w sprawie jak wyżej — do komisji administracyjnej.
159. Mieszkańcy gminy Rozdół, jak powyżej — do komisji administracyjnej.
160. Zagórska Wanda, przez p. Smolkę, o subwencyę na kształcenie się w rzeźbiarstwie — do komisji petycyjnej.
- P. Hausner. Proszę o głos.
- JW. Marszałek. P. Hausner ma głos.
- P. Hausner. Petycja gminy miasta Drohobycza w sprawie umieszczenia szpitala tamtejszego została na posiedzeniu z dnia 17. bm. przekazaną komisji petycyjnej. Pomimo natężonej uwagi z powodu złej akustyki tej sali nie dosłyszałem tego przekazania, i później dopiero z dzienników się o tem dowiedziałem. Nie mogłem więc w chwili odczytania takowej wnieść odesłania jej do komisji budżetowej, jak to za najstosowniejsze uważam i dlatego czynię to teraz; petycja ta bowiem domaga się zmiany, czyli raczej modyfikacji jednego rozporządzenia Wydziału krajowego. Rozporządzenie to zaś objęte jest sprawozdaniem o czynnościach Wydziału krajowego, a jak wiadomo, sprawozdanie to w skutek wniosku p. Matkowskiego przekazane zostało komisji budżetowej. Już z tego powodu więc petycja ta odnosząca się do jednej z czynności Wydziału krajowego, winna być rozbiejana w tej samej komisji. Ale ta petycja ma także stronę ściśle budżetową, prosi bowiem o zezwolenie na czynsz najmu dla szpitala cokolwiek większy od czynszu, na jaki się Wydział krajowy zgodził. Więc przedmiot ten tyczy się nakładu z funduszu krajowego. Otóż z tych powodów, zdaje mi się, że odesłanie tej petycji do komisji budżetowej jest najwłaściwsze. Wnoszę przeto odesłanie petycji gminy miasta Drohobycza o umieszczenie szpitala tamtejszego do komisji budżetowej.
- P. hr. Golejewski. Proszę o głos.
- JW. Marszałek. P. hr. Golejewski ma głos.
- P. hr. Golejewski. Według regulaminu przydziela marszałek petycyę do tej komisji, do której przydzielić je za stosowne uzna. Tak się też stało z petycją niniejszą. Tymczasem strony

interesowane chodzą po różnych referentach, prosząc, aby im podług ich zadowolenia petycją załatwiono. Jeżeli widzą, że w jakiejś komisji członkowie tejże nie byłiby petycji przychylni, szukają w innej komisji odpowiednich referentów. Gdybyśmy przyjęli wniosek p. Hausnera, powstałoby takie bałamuctwo, że petycje, które już zaczęto w pewnej komisji referować, byłyby tej komisji odbierane a drugiej przydzielane. Jeżeli już raz odesłano pewną sprawę do pewnej komisji i tam nad nią zaczęto pracować, to nie ma ważnego powodu tę jej odbierać i innej komisji przydzielić.

Do komisji petycyjnej wchodzi bardzo wiele petycyj odnoszących się do funduszków krajowych; gdybyśmy jej poodbierali te petycje, to nie byłaby ona wcale potrzebną, bo nie miałaby żadnego zajęcia — dlatego wnoszę, aby tę petycją ta sama komisya dalej załatwiała, skoro raz już jej przekazaną została.

P. Hausner. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. Hausner ma głos.

P. Hausner. Ja sędzę, że dostojny Marszałek, który jako poseł często i gorliwie przemawiał za tem, aby wszystkie petycje dotyczące nakładu z funduszu krajowego odesłane były do komisji budżetowej, i teraz mój wniosek za słuszny uzna. Może także i szanowny przewodniczący komisji petycyjnej zechce pojąć, że załatwienie sprawy, która wymaga wglądnięcia w budżety szpitalów powszechnych i kosztów leczenia ubogich chorych i która wymaga równocześnie ocenienia innych podobnych zarządzeń Wydziału krajowego, mogłaby tylko pobieżnie i jednostronnie w tej komisji nastąpić.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. hr. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Podług motywowania p. Hausnera powinna ta petycja być odesłaną właśnie do komisji szpitalnej, której nie ma. Jeżeli p. Hausner życzył sobie, aby ta petycja tam była odesłaną, niechby był wtedy obecnym na posiedzeniu i uważał, aby tam była odesłaną — dziś już za późno, bo ta petycja została już odesłaną do komisji petycyjnej.

JW. Marszałek. Ponieważ nikt więcej głosu nie żąda, więc przystąpimy do głosowania. Kto jest za tem, aby w myśl wniosku p. Hausnera petycję gminy Drohobycza, przekazaną komisji petycyjnej, odesłać do komisji budżetowej, zechce rękę podnieść. (Po obliczeniu). Jest tylko 27 głosów za

wnioskiem, więc wniosek upadł. Petycja ta zostanie zatem w komisji petycyjnej.

Mam zaszczyt zawiadomić Wysoką Izbę, iż Sdniowego urlopu udzieliłem pp. Kamińskiemu i br. Baumowi.

Dalej mam zaszczyt zawiadomić Wysoką Izbę, że następujące komisye się ukonstytuowały, mianowicie: komisya budżetowa wybrała przewodniczącym p. hr. Henryka Wodzickiego, jego zastępcą p. Smarzewskiego, sekretarzem p. Skałkowskiego; komisya administracyjna wybrała przewodniczącym JE. p. Grocholskiego, zastępcą p. Bartmańskiego, sekretarzami pp. Madejskiego i Onyszkiewicza; komisya kultury krajowej wybrała przewodniczącym p. ks. Czartoryskiego, jego zastępcą Szumańczowskiego, sekretarzem p. Korytowskiego; komisya petycyjna wybrała przewodniczącym p. hr. Golejewskiego, jego zastępcą p. Jana Czajkowskiego, sekretarzem p. Lenartowicza, a zastępcą sekretarza p. Kułaczkowskiego; komisya prawnicza wybrała przewodniczącym p. Kowalskiego, jego zastępcą p. Waygarta, a sekretarzem p. Zatorskiego. Że zaś komisya edukacyjna już się ukonstytuowała, podałem to dawniej do wiadomości Wysokiej Izby.

P. Sekretarz zechce odczytać pismo wystosowane do mnie od biskupa Tarnowskiego.

Sekretarz p. Alfons Czajkowski (czyta):

Jaśnie Wielmożny Panie Marszałku!

Odnosnie do wielce zaszczytnego zawiadomienia z dnia 23. sierpnia b. r. L. 61/pr. pospieszam donieść Jaśnie Wielmożnemu Panu Marszałkowi, że wobec nadwątlonego skutkiem wieku podeszłego zdrowia, przy najlepszych chęciach służenia krajowi nie mogę niestety wziąć czynnego udziału w obradach tegorocznego Sejmu krajowego.

Dodać winienem, że i czynności urzędowe połączone z zarządem dyecezyi zatrzymują mnie w domu, a to tem bardziej, że prawie cała tutejsza kapituła, jakby jej nie było. Prepozyt kapituły ksiądz Gwiazdoń chory; Scholastyk ksiądz Martusiewicz, leży ciężko chory w Zakopanem; Rektor Seminarjum ksiądz Leśniak, liczy 81 lat życia, dwie kanonie po śmierci ks. Króla i ks. Fąferki dotąd nie obsadzone; pozostał tylko jeden czynny kanonik, proboszcz ksiądz Leśny. Upraszam tedy mieć mnie za wytłumaczonego.

Miło mi przy tej sposobności złożyć serdeczne dzięki za przysłane mi łaskawie druki sprawozdania z posiedzeń sejmowych i upraszam, abym miał przegląd wszystkich spraw na Sejmie oma-

wianych, o łaskawe zasilanie mnie także i na przyszłość temiż sprawozdaniami.

Łączę wyrazy czci, szacunku i poważania

Jaśnie Wielmożnego Marszałka

Józef Alojzy, w. r.
biskup.

Tarnów, dnia 15. września 1881.

JW. Marszałek. Podaję to do wiadomości Wysokiej Izby.

Złożone zostały do łaski dwa wnioski, proszą p. sekretarza o ich odczytanie.

Sekretarz p. Józef Jasiński (czyta):

Wniosek.

Sejm wzywa Rząd o przyspieszenie sprawy kolei żelaznej ze Lwowa na Żółkiew do Sokala, tak, żeby budowa tej linii już w roku 1882. rozpoczęta być mogła.

We Lwowie 21. września 1881.

Wnioskodawca

Tadeusz Romanowicz.

Czerkawski, Goldmann, Ignacy Łukasiewicz, O. Hausner, Wodziński, ks. Sawa, Waygart, Lenartowicz, Spławiński, Zucker, Wereszczyński, Wolfarth, Janko, Wesołowski, Max, Pławicki, Garbaczynski, Bieliński, Madejski, Gross, Jocz, Hoszard, Smolka.

JW. Marszałek. Wniosek ten jest dostatecznie poparty, a zatem postąpi się z nim według przepisów regulaminu.

Sekretarz p. Józef Jasiński (czyta):

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

Wzywa się c. k. Rząd, iżby w myśl uchwał Izby poselskiej Rady Państwa z 24. marca 1870 r., 12. maja 1879. i 22. kwietnia 1880. r. przystąpił do utworzenia Wydziału lekarskiego w Uniwersytecie lwowskim na koszt skarbu państwa.

Lwów 14. września 1881.

Wnioskodawca

Otton Hausner.

Euzeb. Czerkawski, Goldmann, Ignacy Łukasiewicz, M. Wodziński ks. Sawa, W. Waygart, M. Lenartowicz, Spławiński, F. Zucker, Wereszczyński, Romanowicz, Wolfarth, Turzański, H. Janko, Wesołowski, Merunowicz, A. Czajkowski, Gross, Hoszard, Jocz, Biliński.

JW. Marszałek. I ten wniosek jest dostatecznie poparty, a zatem postąpi się z nim według przepisów regulaminu.

P. Matkowski. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. Matkowski ma głos.

P. Matkowski. Na dzisiejszym porządku

dziennym jest wybór do komisji gminnej. Mnie się zdaje, że w obec ważności sprawy, jakie w komisji tej traktowane będą i ze względu na to, że wszystkim stronnictwom Izby jak najszersze otworzyć należy pole we wzięciu udziału w tych pracach, liczba 15 członków uchwalona przez Wysoki Sejm wydaje się mi za małą. Z tego powodu pozwalam sobie uczynić wniosek, aby Wysoka Izba zechciała uchwalić powiększenie tej komisji o dwóch członków, a zatem aby przyjęła liczbę 17.

JW. Marszałek. Sprawa wyboru tej komisji stoi na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia, więc wniosek p. Matkowskiego podam pod głosowanie, gdy będziemy przystępować do wyboru. Teraz przystępujemy do porządku dziennego. Przypada: Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z preliminarzem funduszków indemnizacyjnych na rok 1882.

P. Józef Jasiński. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. Jasiński ma głos.

P. Józef Jasiński. Wnoszę, aby Wysoka Izba raczyła przedmiot ten odesłać do komisji budżetowej.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Drugim przedmiotem porządku dziennego jest: Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z zamknięciem rachunków funduszków indemnizacyjnych za rok 1880.

P. Józef Jasiński. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. Jasiński ma głos.

P. Józef Jasiński. Wysoki Sejm raczy ten przedmiot odesłać do komisji budżetowej.

JW. Marszałek. Jest wniosek odesłania tego przedmiotu do komisji budżetowej. Kto się z tem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Następuje dalej z porządku dziennego: Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany ustawy konkurencyjnej kościelnej z 15. sierpnia 1866. l. 28. dz. u. kr. Sprawozdawca poseł Pietruski ma głos.

Sprawozdawca p. Pietruski. Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji administracyjnej.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. ks. Chełmecki. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. ks. Chełmecki ma głos.

Ob. Al.
22.

Ob. Al.
23.

Ob. Al.
24.

P. ks. Chełmecki. Liczne, a bardzo ważne powody przemawiają za tem, żeby przedmiot ten jeszcze w bieżącej sesji mógł być załatwiony. Tego domagają się głosy w kraju, tego domagają się rozmaite wnioski w ubiegłej sesji w tej Wysokiej Izbie stawione.

Atoli gdyby przedmiot w mowie będący według wniosku szanownego Sprawozdawcy do komisji administracyjnej był odesłany, niebyłoby nadziei, aby w bieżącym roku mógł być załatwionym. Albowiem komisya administracyjna będąc już kilku ważnemi i to nader nagłemi sprawami zajęta, nie byłaby w możności wypracować rychło sprawozdania o tej sprawie.

Pozwalam sobie przeto postawić wniosek, aby sprawozdanie Wydziału krajowego względem zmiany ustawy o konkurencji kościelnej do osobnej komisji z dziewięciu członków wybrać się mającej, było odesłane.

Nie zapuszczając się w bliższe motywowanie nadmieniam tylko, że w tej sprawie interesowane są rozliczne strony, mianowicie: lud wiejski, więksi posiadacze, patronowie kościołów, — a przede wszystkim i szczególnie duchowieństwo. — Sądzę przeto, że do zbadania sprawy tego rodzaju, specjalna komisya koniecznie jest potrzebna.

Upraszam więc Wysoką Izbę, aby do wniosku mojego przychylić się raczyła.

P. Jędrzejowicz. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. Jędrzejowicz ma głos.

P. Jędrzejowicz. Zmiana ustawy o konkurencji kościelnej leży w interesie kraju całego, a przede wszystkim, w czem się zgadzam z p. ks. Chełmeckim, w interesie stanu duchownego. W tym względzie reprezentanci stanu duchownego czynili w ostatnich sesjach wiele rozmaitych wniosków. Zdaje mi się, że sama sprawiedliwość wymaga, aby reprezentanci tego stanu mogli także brać udział w dyskusjach, które w komisji nad tą ustawą będą prowadzone, a że w komisji administracyjnej nie ma obecnie żadnego reprezentanta stanu duchownego, (głosy: Jest!), więc zgadzam się zupełnie z wnioskiem p. ks. Chełmeckiego, aby ta sprawa odesłaną została do osobnej komisji.

J. E. p. Grocholski. Proszę o głos.

JW. Marszałek. J. E. p. Grocholski ma głos.

J. E. p. Grocholski. Jako ten, który ma zaszczyt być przewodniczącym komisji administracyjnej oświadczam, że komisya administracyjna nie może przyjąć na siebie tego zarzutu, aby przedmioty jej przekazywane nie były załatwiane, i aby ona nie

miała czasu ani możności ich załatwiania. Wysoki Sejm raczy sobie przypomnieć, że komisya administracyjna miała dużo ważnych przedmiotów w przeszłej sesji przekazanych i wszystkie sprawozdania były wygotowane, chociaż nie wszystkie przyszły pod obrady. Co do rzeczy samej, to także nie mogę się zgodzić na to, aby ustawa konkurencyjna w pierwszym rządzie dotykała duchowieństwa. Przepraszam, w pierwszym rządzie dotykała ustawa tych, którzy płacą, to jest cały kraj, bo wszyscy płacący są w pierwszym rządzie co do tej ustawy interesowani.

Zapewne, że i duchowieństwo jest interesowane o tyle, aby budynki kościelne i parafialne były utrzymywane w dobrym stanie. — Ale co do tego, szanowni panowie możemy się spuścić na religijność całego kraju naszego, a obawy w tym względzie nie będzie, chociażby żaden duchowny w komisji nie zasiadał. Jeżeliby komisya administracyjna czuła potrzebę zasiągnięcia specjalnych informacyi, to tak dobrze, jak każda inna, jest ona według regulaminu uprawnioną zapraszać do grona swego członków Sejmu, którzy do niej nie należą.

Bądźcie pewni, że jak każda komisya, tak i administracyjna obowiązku swego w tym względzie nie zaniedba, i dlatego imieniem komisji administracyjnej nie mogę inaczej postąpić, jak tylko oświadczyć się za wnioskiem Wydziału krajowego.

P. ks. Buchwald. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. ks. Buchwald ma głos.

P. ks. Buchwald. Sprawa konkurencji kościelnej ciągnie się od pierwszej sesji tego peryodu sejmowego. Ja pierwszy poruszyłem, jak wiadomo, ten przedmiot w Wysokiej Izbie. Za pierwszym razem został mój wniosek, tyczący się zmiany tylko jednego paragrafu, odesłany do komisji administracyjnej, i z niej nie wyszedł. W następnym roku ponowiłem ten wniosek, i na moją prośbę został odesłany do Wydziału krajowego, i również w owym roku nie przyszedł do rozstrzygnięcia. Odbywał on różne drogi, które zresztą pochwalam, bo się udawano do konsystorzów i zażądano również objaśnień od wydziałów powiatowych; objaśnienia nadeszły, a na czem się skończyło, to wiadomo. Zeszłego roku bowiem całą sprawę Wydział krajowy odsadził od rozpraw sejmowych i nie przyszło to na porządek dzienny. Takie mamy doświadczenia z powodu odsełania tej sprawy do komisji powołanych do innych celów, przeto słuszną zachodzi obawa, że ta sprawa znów do komisji administracyjnej odesłana, w komisji będzie pogrzebana, jak to już dwukrotnie się stało. Za-

pewne, że sprawa ta obchodzi, jak rzekł Eks. p. Grocholski, w pierwszym rzędzie kraj cały, ale niemniej obchodzi i duchowieństwo. Duchowieństwo czując swoje powołanie, wie bardzo dobrze, że stoi na straży domów bożych i tego wszystkiego, co z nimi jest połączone, że zaś to rozumie i obowiązek w tej także mierze troskliwie spełnia, jeżeliby była pora po temu, sposobność i potrzeba, mógłbym bardzo uderzających dowodów panom dostarczyć. Chciejcie Panowie przegłądać roczną kursoryę konsystorza przemyskiego, a znajdziecie dowody i objawy niezaprzeczonej ofiarności duchowieństwa na domy boże, a nawet na domy parafialne itd. W takim składzie rzeczy nie spieram się, czy w pierwszym czy w drugim rzędzie, lecz zawsze powiem, że w bardzo bliskim rzędzie stoi duchowieństwo w tej sprawie. Miałbym zatem prawo, a może je nawet i mam, żądać, ażeby mój głos, to jest duchowieństwa, mógł być w komisji wysłuchany.

JE. p. Grocholski oświadczył, że kraj interesowany jest w pierwszym rzędzie, bo płaci. Ależ, Panowie, i my płacimy, bo każdy ksiądz, który ma nad 400 złr. dochodu — rzeczywiście nielada wyposażenie proboszcza — jest obowiązany do konkurencyi się przyczyniać, i to nie datkiem jednorazowym co 10, 15, 20 lub 30 lat, ale rocznie. Widać więc że tam, gdzie chodzi o kieszeń, to nie najpośledniejsze stanowisko zajmują duchowni. Są to więc powody bardzo ważne, i odwołuję się po prostu do sprawiedliwości W. Sejmu. Czyżby to było rzeczą uzasadnioną i usprawiedliwioną, ażeby w tak ważnej sprawie, w której głos zabierały wszystkie konsystorze i zdania swoje objawiały — o tych zdaniach przemilczę — w której jesteśmy tak blisko interesowani; gdzie chodzi o dobro kościoła, a tem samem o dobro parafian, to jest o dobro całego społeczeństwa, duchowieństwo będące licznym i wpływowym żywiołem w społeczeństwie naszym nie było zastąpionem i słuchanem. Sądzę, że ten powód sprawiedliwości tak prostej i koniecznej, przemawia za wnioskiem ks. Chełmeckiego i mowcy popierającego go. Dla tego i ja ten wniosek najmocniej popieram i proszę, ażeby Wys. Izba powody, które przytoczyłem, na uwagę wziąć, nas w tej mierze poprzeć i za naszym wnioskiem głosować raczyła.

P. ks. Jasieniecki. Proszu o hołos.

JW. Marszałek. P. ks. Jasieniecki ma głos.

P. ks. Jasieniecki. Sprawa izminy konkurencyi cerkownej wprawdi dotyczył wsich kato-

łykiw tak świaszczennykiw jak i mirskich ludej, kotoryi w toj konkurencyi majut uczestnowaty i dawaty. Odnakoż ne można dla toho zasadu postawlyty, szczo w toj sprawie toj maje buty postawlyennyj na perszom mistcy, kotoryj maje dawaty, bo win może ne chceze dawaty, abo tolko meńsze, ale maje buty ta zasada postawlyenna: dla koho maje sia dawaty, poneże potribnem jest! Majesia dawaty na ciły cerkownyi. Cerkow jest' osobne obszczestwo, kotore maje swoi preimuszczestwennyi prawa i obowiazki, a do tych praw należyt osobno żadaty od wsich wirnych, szczozy sia przyczyniały do utrymania tak cerkwy swojej jak i parafji, bo jesły słuha cerkownyj duchowyj pokarm daje, to jak mowyt św. Paweł: czyż ne maje win ich tifeśnych požaty?

Ne tyi, kotoryi majut dawaty, majut maty riszajuszczesło wo wzhladi potreb, ale cerkow — a cerkow jest zastuplyenna czerez swiaszczennykiw. Tyi potomu powynny maty riszajuszczesło wo, a budut onyż ne dla własnoho interesu, ale dla sławy bożoj promawlaty. Dijstno tolko taka komisya może unormowaty i znyżyty potreby i nedostatki, kotoraby składała się w połowyni — jak to dije sia w akatolyczeskich obszczestwach — z mirskich i duchownych człeniw. Tohdá mohłyby sia porozumity i ustanowlyty, szczo potrzeba, a jako obznakomłeni lipsze iz sprawozdaniem konsystorjalnym, jako tyi, kotoryi dajut na pered szczoriczne sprawozdanie konsystoryi, mohłyby borsze wyskazaty, czoho szcze potrzeba, czoho nedostaje, a szczo potrzeba izminyty.

Sudyłbym, szczo predłożenia konsystorjalnyi dołżny byty toczkoju izchoda pry wsich rozprawach w tim predmeti — chotiaj ne sowsim mirodateljny, bo jesłybysmo wsehda chotły dopownyty toje, szczo żadaje każde konsystorjum, to możeby to buło dla nikotorych kontrybujuczych za utiażywe, i może ne koždyj by sia na to sohłasyl.

Sudžu protoje, iż najlipsze by było, aby była komisja osobenna, złożona na połowynu iz mirskich człeniw, a na połowynu iz swiaszczennykiw. Ale ja skažu szcze dalsze, szczo pry wybori toj komisji powynny byty uwzhladnени takož swiaszczennyki hreczeskoho obrjada, a to iz toj ważnoj przyczyny, bo w hreczeskim obrjadi jest' tylko cerkwej filjalnych, szczo materynych, koły w łatyńskim obrjadi ne ma żadnych filjalnych cerkwej. Jest' to duże ważna sprawa, kotoraja w starim prawi, w staroj ustawie konkurencyjnoi nie jest' ciłkom dotknena. Ne choczú wchodyty w tuju spr-

wu, a tilko pidnesu, szczo łysz świaszczennyki hreczeskoho obrjada, kotoryi majut filjalni cerkwy, mohut daty pojasnienia w komisiji i wskazaty jak najslusznisze toj rozklad zdilaty.

Iz tych wzhladiw poperaju wnesok otca Chełmeckoho, szczo by wybraty do toji sprawy osobnu komisiju, i po czasty moje zelanie do skladu jej uwzhladnyty.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Ostatni mowca powiedział, że ci, którzy mają dawać, li tylko dla własnego interesu nie chcą dawać, więc nie powinni być uwzględnieni w komisiji tylko ci mniej więcej, dla których to się daje. Sądzę, że takie twierdzenie muszę sprostować. Tu nie chodzi o to, żeby nie dawać, tylko w jaki sposób należy ten datek według sprawiedliwości rozłożyć i kto ma dawać. Słusznem więc jest, aby ci, którzy mają dawać, mieli głos przeważny i aby ułożyli sposób rozkładu między siebie.

Było tu również powiedzianem, że to tylko dla dobra parafian, dla dobra społeczeństwa się robi. Mnie się zdaje, że gdzie chodzi o budynek dla księdza proboszcza, czy ma stanąć skromny a dobry, czy monumentalny (jakie widzimy, że się gdziegdzie budują), to tam nie sam ksiądz ma rozstrzygać, ale ci, którzy pieniądze dają i którzy są zatem do tego powołani w pierwszym rzędzie.

Gdyby to chodziło o kwestyę religijną, to należałoby rozstrzygnięcie bez wątpienia w pierwszym rzędzie do księży, ale nie tu, gdzie chodzi o budynki. Całkiem więc słuszną jest rzeczą, aby tę sprawę odesłać do komisiji administracyjnej, a nie do specjalnej. Nie ma zresztą gwarancyi, że w skład tej komisiji wejdą sami księża, w obradach komisiji administracyjnej jak i w każdej innej mogą brać udział wszyscy posłowie, a zatem i księża mogą się przysłuchiwać, o czem mowa. Jestem przeto za wnioskiem Wydziału krajowego.

P. ks. Krasicki. Proszu o hołos.

P. ks. Jasienicki. Proszu o hołos.

P. hr. Koziebrodzki. Wnoszę zamknięcie dyskusyi.

JW. Marszałek. Ci Panowie, co się z tym wnioskiem zgadzają, będą łaskawi rękę podnieść. (Większość.) Dyskusya zamknięta. P. ks. Krasicki ma głos.

P. ks. Krasicki. Chotijem włastywo zabraty hołos tylko dla sprostowania faktu, szczo hospodyn graf Golejewskij ne widdał dobre wy-

rażenia, jak ks. Jasenyckij skazał. Poneże odnakoż ks. Jasenyckij sam chce sprostowaty, protoje jako besidnykowy ustupaju hołos.

JW. Marszałek. P. ks. Jasienicki ma głos.

P. ks. Jasienicki. Prostuju, szczo ne howoryłjem, szczo tyi, kotoryi sut' obowiazani dawaty, ne majut buty w komisiji. Protywno skazałjem, szczo tyi, kotoryi majut dawaty, majut buty w połowyni, a w druhoj połowyni duchownyi. kotoryi takoz płatiat.

P. ks. Buchwald. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. ks. Buchwald ma głos.

P. ks. Buchwald. Zabieram głos, aby sprostować uwagę zrobioną przez posła hr. Golejewskiego. Ani słowem nie wspomniałem, ażeby strony konkurencyjne, do jakichkolwiek warstw społeczeństwa one należały, nie miały bardzo ważnego a może i głównego interesu w sprawie normującej obowiązki konkurencyjne, ale powiedziałem, że i my księża jesteśmy w niej interesowani z dwóch względów, bo i z tego względu, że także płacimy — a płacą bez różnicy wszyscy księża — i z tego względu, że obowiązek starania się o utrzymanie i ozdoby kościoła przedewszystkiem na nas cięży. Nie żądałem, aby nasz głos rozstrzygał, lecz aby nam w tej sprawie głos przyznano, ażebyśmy byli wysłuchani w pierwszym rzędzie — to jest wielka różnica.

Potem poseł hr. Golejewski chcąc nasz wniosek odeprzeć, za daleko się posunął i zdarzyło mu się, że: *qui nimis probat, nihil probat*. Powiedział bowiem, że żądana przez nas komisya ta będzie złożoną z samych księży. Ależ takiej komisiji nikt nie żądał, takiej niedorzeczności nikt się nie dopuścił. Zresztą któż ją będzie wybierał? Wysoki Sejm! Płonna przeto obawa. Nam chodzi tylko o komisję, w którejby reprezentanci duchowieństwa zasiadali ku obronie praw kościoła i swego interesu, aby stanęła ustawa uwzględniająca w równej mierze wszystkich interesowanych, wszakże tak, aby kościół nie poniósł szkody. Chociaż ufam, moi panowie, i bardzo ufam, bo wiem, że jesteśmy w kraju katolickim, że nie zechcecie, aby komisya rozmyślnie działała z krzywdą kościoła, przecież przyznacie panowie, że ksiądz jest powołany do tego, ażeby zastępował sprawy kościoła. Nie chodzi tu tedy o komisję księży, jak się poseł hr. Golejewski wyraził, lecz o komisję sejmową, do której ma wejść jeden albo może i dwóch księży. (Brawo.)

JW. Marszałek. Rozprawa zamknięta. Pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Pietruski. Dyskusya zdaje mi się została wywołaną jak uważam przez to, że niektórzy z panów przemawiających niesłusznie są tego zdania, że idzie tutaj o reformę całej ustawy konkurencyjnej, a mianowicie o reformę także części najważniejszej merytorycznej, bo zawierającej postanowienia, kto ma konkurować do ciężarów, połączonych z utrzymaniem i wystawianiem budynków kościelnych i parafialnych. Tak wszelako nie jest panowie. Sprawozdanie Wydziału krajowego obejmuje dwa tylko wnioski, postawione na ostatniej sesji sejmowej, to jest wniosek hrabiego Golejewskiego, i wniosek p. Tyszkowskiego. Te tylko wnioski są przedmiotem sprawozdania dzisiejszego. Te wnioski zaś mają na względzie tylko część formalną, nie zaś część merytoryczną ustawy konkurencyjnej. Te wnioski nie dotyczą kwestyi, kto i w jakiej kwocie ma konkurować do ciężarów kościelnych, lecz mówią, jak ma być przeprowadzony dozór nad kościelnymi i parafialnymi budynkami. I tutaj uważam za stosowne sprostować koniecznie to, co p. ksiądz Buchwald przytoczył. Prawda, że na pierwszej sesji została ta kwestya poruszona, ale nie przyszła pod obrady. Na drugiej sesji, postawił p. ksiądz Buchwald wniosek, ażeby część merytoryczną ustawy zmieniono, a mianowicie §. 4. ustawy konkurencyjnej, gdzie chodzi o datki ze strony duchowieństwa uiszczające się mające. Prawda, że ten wniosek został przekazany Wydziałowi krajowemu. Otóż Wydział krajowy wtenczas prosił wszystkich konsystorzy, a nie także Rad powiatowych, jak p. ks. Buchwald przytoczył, o ich opinie. Ponieważ opinie konsystorzy były między sobą sprzeczne, więc Wydział krajowy nie uważał za stosowne, ażeby z reformą części merytorycznej, a mianowicie §. 4. ustawy przed Wysoki Sejm wystąpić. Zdał więc tylko o tem sprawę w ogólnem sprawozdaniu o czynnościach swoich. Już ten wniosek na ostatniej sesji nie został podniesiony przez nikogo — tj. wniosek o zmianie §. 4. — ale postawił wniosek p. hr. Golejewski, ażeby zmienić część formalną tej ustawy, i uważał, że należy zmienić także §§. 13, 16, 17, 19, 20, zatem wszystkie inne, które są niestosowne i narażają konkurencyę na wielką krzywdę.

Drugi wniosek był p. Tyszkowskiego, który żądał, aby suma kwot konkurencyjnych nie przekraczała 50% podatków bezpośrednich rocznych. Te dwa wnioski zostały Wydziałowi krajowemu jako komisji odesłane z tem poleceniem, aby na przyszłej sesji zdał sprawę. Na tem po-

luczeniu Wydział krajowy ograniczył się i dla tego też formalne tylko wnioski są przedmiotem niniejszego sprawozdania.

Wracając do pytania, do której komisji Wysoka Izba ten przedmiot odesłać ma, muszę przytoczyć, że zgadzam się z wywodami JE. p. Grocholskiego; komisya administracyjna bowiem nie jest obecnie tak przeciążoną, żeby nie mogła zdać sprawy Wysokiej Izbie w tej kwestyi, tem więcej, ile że, jak mówię sprawozdanie to dotyczy tylko części formalnej t. j. rzeczy, która w całym kraju żyje, na której wszyscy doświadczenia porobili, i gdzie komisya może przyjść do jakiegoś wyniku. Nadto muszę przytoczyć, że komisya ma ogromny materyał do dyspozycyi. Albowiem w skutek wniosku hr. Golejewskiego, zawezwaliśmy wszystkie konsystorze i Rady powiatowe o zdanie, i te zdania z wyjątkiem małej liczby Rad powiatowych nadeszły i są do dyspozycyi komisji administracyjnej. Imieniem Wydziału krajowego mam tedy zaszczyt pozostać przy wniosku, jaki Wydział krajowy postawił, to jest aby tę sprawę odesłać do komisji administracyjnej.

JW. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Jest wniosek Wydziału krajowego, aby sprawę tę przekazać do komisji administracyjnej i wniosek p. ks. Chełmeckiego, aby wybrać osobną komisję z 9 członków. Podam naprzód pod głosowanie wniosek p. ks. Chełmeckiego. Kto jest za wnioskiem, aby wybrać osobną komisję, z 9 członków, zechce powstać. (Po obliczeniu.) Za wnioskiem jest 58 głosów. Proszę o próbę przeciwną. Kto jest przeciwny temu wnioskowi aby wybrać osobną komisję z 9 członków, zechce powstać. (Po obliczeniu.) Przeciwnych jest 49 głosów. Wniosek więc p. ks. Chełmeckiego się utrzymał. Przedmiot ten zostanie odesłany do osobnej komisji, a wybór jej postawię na porządku dziennym następnego posiedzenia.

Dalszym przedmiotem z porządku dziennego jest pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia krajowego zakładu kredytowego. Sprawozdawca p. Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca p. Wereszczyński. Wnoszę: Wysoka Izba raczy odesłać tę sprawę do komisji bankowej.

JW. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Następuje dalszy przedmiot. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przed-

miocie statutu dla zakładu zdrojowego Krynica-

Ob. Al. Słotwiny. Sprawozdawca p. Hoszard ma głos.

26.

Sprawozdawca p. Hoszard. Wnoszę imieniem Wydziału krajowego, aby odesłać tę sprawę do komisji administracyjnej.

JW. Marszałek. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Następuje dalszy przedmiot. Sprawozdanie Wydziału krajowego o zezwoleniu gminie miasta Chrzanowa na pobór opłat od napojów spirytusowych i piwa. Sprawozdawca p. Smolka ma głos.

Sprawozdawca p. Smolka (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie zezwolenia gminie miasta Chrzanowa na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa.

Wysoki Sejmie!

Ustawą z dnia 18. lutego 1879. l. 73. dz. ust. kraj. otrzymała gmina miasta Chrzanowa zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa w obręb gminy prowadzanych i tamże zużywanych, w latach 1879, 1880 i 1881 według następującej taryfy:

1. od hektolitra piwa leżaka 70 ct. w. a.
2. od hektolitra piwa pojedynczego 50 ct.
3. od flaszki ($\frac{1}{2}$ litra) piwa marcowego $\frac{1}{2}$ ct.
4. od flaszki ($\frac{1}{2}$ litra) piwa czarnego (Bock) $\frac{1}{2}$ ct.
5. od hektolitra wódki, spirytusu i t. p. 2 zł. 50 ct.
6. od litra wódki, spirytusu i t. p. 5 ct.
7. od hektolitra rumu, araku, 4 złr.
8. od litra rumu, araku 6 ct.
9. od hektolitra słodzonych napojów 6 złr.
10. od litra słodzonych napojów 8 ct.

Obecnie przedkłada gmina miasta Chrzanowa, porozumiewszy się z właścicielami prawa propinacyi w Chrzanowie, prośbę o przedłużenie prawa do poboru takiej samej opłaty na dalsze trzy lata. Uchwała ta została w gminie należycie ogłoszona i nie wniesiono przeciw tej uchwale żadnych uwag ani protestów. Budżet gminy wykazuje nieodzowną potrzebę pobierania nadal tej opłaty. Rada powiatowa popiera tę prośbę reprezentacyi gminnej.

Wydział krajowy wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy

Ustawa

z dnia obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, o zezwolenie gminie miasta Chrzanowa na pobór

opłat od napojów spirytusowych i od piwa, do miasta sprowadzanych i w niem zużywanych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam, jak następuje:

Art. I. W celu pokrycia wydatków gminnych pozwala się gminie miasta Chrzanowa pobierać w latach 1882, 1883 i 1884 opłaty od napojów spirytusowych i od piwa, wprowadzanych w obręb miasta i w niem zużywanych, według następującej taryfy:

1. od hektolitra piwa leżaka 70 ct.
2. od hektolitra piwa pojedynczego 50 ct.
3. od flaszki ($\frac{1}{2}$ litra) piwa marcowego $\frac{1}{2}$ ct.
4. od flaszki ($\frac{1}{2}$ lit.) piwa czarnego (Bock) $\frac{1}{2}$ ct.
5. od hektolitra wódki, spirytusu i t. p. 2 zł. 50 ct.
6. od litra wódki, spirytusu i t. p. 5 ct.
7. od hektolitra rumu, araku 4 złr.
8. od litra rumu, araku 6 ct.
9. od hektolitra słodzonych napojów 6 złr.
10. od litra słodzonych napojów 8 ct.

Art. II. Do uiszczania tej opłaty obowiązani są wszyscy, którzy poszczególnione w Art. I. napoje dla konsumpcyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają bądźto na sprzedaż, bądźto na własny użytek.

Opłatą tą można obciążać tylko konsumpcję w obrębie gminy, a nie można nią obciążać produkcji i obrotu handlowego.

JW. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do rozprawy specjalnej i do głosowania nad ustawą.

Sprawozdawca p. Smolka czyta:

Art. I. W celu pokrycia wydatków gminnych pozwala się gminie miasta Chrzanowa pobierać w latach 1882, 1883 i 1884 opłaty od napojów spirytusowych i od piwa, wprowadzonych w obręb miasta i w niem zużywanych, według następującej taryfy:

1. od hektolitra piwa leżaka 70 ct.
2. od hektolitra piwa pojedynczego 50 ct.
3. od flaszki ($\frac{1}{2}$ litra) piwa marcowego $\frac{1}{2}$ ct.
4. od flaszki ($\frac{1}{2}$ lit.) piwa czarnego (Bock) $\frac{1}{2}$ ct.
5. od hektolitra wódki spirytusu i t. p. 2 zł. 50 ct.
6. od litra wódki, spirytusu i t. p. 5 ct.
7. od hektolitra rumu, araku 4 złr.
8. od litra rumu, araku 6 ct.

9. od hektolitra słodzonych napojów 6 zhr.

10. od litra słodzonych napojów 8 ct.

JW. Marszałek. Czy nikt nie żąda głosu? (Nikt). Kto się z artykułem I. zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Smolka czyta:

Art. II. Do uiszczania tej opłaty obowiązani są wszyscy, którzy poszczególnione w Art. I. napoje dla konsumpcji miejscowej wyrabiają lub sprowadzają bądźto na sprzedaż, bądźto na własny użytek.

Opłatą tą można obciążać tylko konsumpcję w obrębie gminy, a nie można nią obciążać produkcji i obrotu handlowego.

JW. Marszałek. Nikt nie żąda głosu, więc kto się z Art. II. zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Smolka czyta:

Ustawa

z dnia . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, o zezwolenie gminie miasta Chrzanowa na pobór opłat od napojów spirytusowych i od piwa, do miasta sprowadzanych i w niem zużywanych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam, jak następuje:

JW. Marszałek. Kto się na tytuł i wstęp zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

P. Józef Jasiński. Wnoszę, aby Wysoka Izba raczyła przyjąć tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania.

JW. Marszałek. Jeżeli Wysoka Izba nie ma nic przeciwko temu, przystąpimy do głosowania w 3 czytaniu bez czytania. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa w trzecim czytaniu jest przyjęta.

Przystępujemy do dalszego przedmiotu.

Sprawozdawca p. Smolka. Z kolei mam przedłożyć Wysokiej Izbie:

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o petycji gminy miasta Stanisławowa:

a) względem uregulowania opłat od gorących napojów i piwa z zastosowaniem do miar metrycznych;

b) względem zaprowadzenia 3% opłaty czynsowej; i

c) względem zaprowadzenia 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina.

Te trzy ustawy z natury rzeczy w wysokim stopniu interesują gminę miasta Stanisławowa. Zdarzyło się jednak, że poseł i burmistrz miasta Stanisławowa wyjechał za urlopem do Wiednia i miał powrócić onegdaj — tymczasem zatelegrafował, że wrócić nie może, ponieważ zachorował i prosi o dalszy urlop. Sądzę przeto, że należałoby ten przedmiot usunąć z porządku dziennego ponieważ właściwem by było, żeby zastępca miasta i burmistrz Stanisławowa był obecny, kiedy traktowanym będzie ten przedmiot, aby w razie, gdyby ustawa na jaki opór natrafiła, mógł gminę zastąpić. Wnoszę więc aby ten przedmiot usunięty został z dzisiejszego porządku dziennego.

JW. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Następuje dalszy przedmiot z porządku dziennego t. j. wybór komisji reklamacyjnych. Z uwagi jednak, że z wielu stron objawiono życzenie, aby się wstrzymać z wyborem, ponieważ nie nastąpiło jeszcze porozumienie co do wyboru członków komisji reklamacyjnych, więc wybór ten dziś się nie odbędzie, i przedmiot ten położę na porządku dziennym następnego posiedzenia. Teraz zaś przystąpimy do wyboru komisji gminnej z 15 członków a następnie do wyboru komisji bankowej z 9 członków.

P. ks. Czartoryski. Jest wniosek p. Matkowskiego o powiększenie liczby członków komisji gminnej o dwu członków t. j. aby składała się nie z 15 ale z 17 członków.

JW. Marszałek. Czy żąda kto głosu w tym przedmiocie? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda przystąpimy do głosowania. Kto się zgadza z wnioskiem, aby komisję gminną powiększyć o dwu członków, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Do skrutynium zapraszam PP. posłów ks. Krasickiego, Michałowskiego Romana, Raciborskiego, Rożankowskiego, ks. Sawę, Tarnowskiego Stanisława, Torosiewiczza, Wasilewskiego i Zuckra. Proszę pp. skrutatorów, aby byli łaskawi zbierać kartki.

(Po zebraniu kartek przez pp. skrutatorów). Przystępujemy teraz do wyboru komisji bankowej.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Ponieważ to jest komisya, w której zechcą wziąć udział wszystkie od-cienia przekonań tej Wysokiej Izby, wnoszę więc,

aby komisję tę powiększyć o 3 członków, a zatem, żeby zamiast z 9 członków składała się z 12 członków.

JW. Marszałek. Czy żąda kto głosu w tej sprawie? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, przystępujemy do głosowania. Kto się zgadza z tym wnioskiem, aby komisya bankowa składała się z 12 członków, zechce rękę podnieść, (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy więc do wyboru komisji bankowej, z 12 członków składać się mającej. Na skrutatorów zapraszam pp. Wojciecha Dzeduszyckiego, Jasienickiego, Kułaczkowskiego, Krukowieckiego, Merunowicza, Mochnackiego, Polanowskiego, Romanowicza i Reya. Proszę pp. skrutatorów kartki odbierać. (Pp. skrutatorowie odbierają kartki).

Proszę, aby komisya skrutacyjna dla komisji gminnej udała się do sali I, a pp. skrutatorowie komisji bankowej do sali V. obok czytelnii.

Zawieszam posiedzenie na kwadrans.

(Po przerwie.)

JW. Marszałek. Proszę o sprawozdanie z wyborów komisji.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Tarnowski (czyta): Rezultat wyboru do komisji gminnej jest następujący: Kartek oddano 114; absolutna większość 58. P. Bartmański otrzymał 114, Czaratoryski 113, Alfons Czajkowski 113, Czerkawski 111, Grocholski 114, Gross 113, Franciszek Jasiński 108, Męciński 105, Pilat 113, Romanowicz 108, Skałkowski 113, ks. biskup Sylwester Sembratowicz 111, Wasilewski 109, Ludwik Wodzicki 105, Mikołaj Wolański 101, Zatorski 114, Żurowski 106; reszta głosów rozstrzelona.

JW. Marszałek. Proszę o odczytanie wyniku wyboru do komisji bankowej.

Sprawozdawca p. Romanowicz (czyta): Rezultat wyboru do komisji bankowej jest następujący: Głosujących było 101; absolutna większość wynosi 52. Z tych otrzymali najwięcej głosów następujący posłowie: Bieliński 101, Dydyński 100, Haller 85, Koziębrodzki Szczęsny 93, Koziębrodzki Władysław 92, Madejski 96, Merunowicz 93, Russocki 98, Simon 81, Wernicki 72, Wodzicki Ludwik 84, Żywicki 98. Ci więc zostali wybrani.

JW. Marszałek. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia jest wyczerpany. Następne posiedzenie odbędzie się pojutrze o godzinie 11. przed południem. Porządek dzienny przyszłego posiedzenia jest następujący (czyta):

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie funduszu budowy szpitala Św. Łazarza w Krakowie. Sprawozdawca p. Hoszard.

2. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zamianowania dra. Jana Szeperowicza stałe prymaryuszem oddziału chirurgicznego w krajowym szpitalu we Lwowie. Sprawozd. p. Hoszard.

3. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej szkole rolniczej w Czernichowie. Sprawozd. p. Wereszczyński.

4. Wybór członków komisji reklamacyjnych, a mianowicie: 6 członków i 6 zastępców dla komisji we Lwowie, a po 4 członków i 4 zastępców dla podkomisji w Krakowie i Tarnopolu, i wybór komisji dla konkurencyi kościelnej z 9 członków.

5. Sprawozdania o petycjach, a mianowicie: Jędrzeja Wisły, gospodarza, o wsparcie dla jego 5 ociemniałych dzieci. Sprawozd. p. ks. Sawa.

Maryi Czorneńki, wdowy po ś. p. Ołeksie Czorneńkim, gospodarzu z Boratycz, z zażaleniem przeciw włościańskiemu kredytowemu zakładowi. Sprawozd. p. Wesołowski.

Towarzystwa wsparcia biednych chłopców izraelskich w Krakowie. Sprawozd. p. Zborowski.

Michała Koczyńskiego o subwencję na pokrycie kosztów nakładu ustawy procedury sądowej. Sprawozd. p. Zborowski.

Dra. Silbersteina Leopolda o subwencję dla córki Fryderyki w celu kształcenia się w muzyce. Sprawozd. p. Zborowski.

Beckmanówny Franciszki o subwencję na kształcenie się w śpiewie. Sprawozd. p. Zborowski.

Proszę jeszcze p. sekretarza o odczytanie spisu petycyj załatwionych.

Sekretarz p. Józef Jasiński (czyta):

Spis petycyj

załatwionych na posiedzeniu komisji petycyjnej dnia 21. września 1881.

L. sej. 40./Pet. 1. Jędrzeja Wisły, gospodarza, o wsparcie dla jego 5 ociemniałych dzieci. Sprawozd. p. ks. Sawa.

L. sej. 79./Pet. 40. Maryi Czorneńki, wdowy po ś. p. Ołeksie Czorneńkim, gospodarzu z Boratycz, z zażaleniem przeciw włościańskiemu kredytowemu zakładowi. Sprawozd. p. Wesołowski.

L. sej. 116./Pet. 72. Towarzystwa wsparcia biednych chłopców izraelskich w Krakowie. Sprawozd. p. Zborowski.

- L. sej. 121./Pet. 77. Michała Koczyńskiego o subwencyę na pokrycie kosztów nakładu ustawy procedury sądowej. Sprawozd. p. Zborowski.
- L. sej. 125./Pet. 81. Dra. Silbersteina Leopolda o subwencyę dla córki Fryderyki w celu kształcenia się w muzyce. Sprawozd. p. Zborowski.
- L. sej. 120./Pet. 76. Beckmanównej Franciszki o subwencyę na kształcenie się w śpiewie. Sprawozd. p. Zborowski.

JW. Marszałek. Upraszam Członków wybranych dziś komisyj, aby zechcieli się zejść celem ukonstytuowania zaraz po posiedzeniu, a mianowicie, aby członkowie komisji gminnej zechcieli się zejść w sali nr. I, a członkowie komisji bankowej w sali, w której dzisiaj odbywało się skrutynium, t. j. w sali koło czytelnia.

Posiedzenie zamknięte.

(Koniec posiedzenia o godz. 1. min. 47.)

